

23 czerwiec (wtorek)

Dzień dobry kochane Chochliki. Dzisiaj obchodzimy Dzień Ojca. Czy już uściskaliście Tatusia i złożyliście mu życzenia? My również składamy wszystkim Tatusiom najserdeczniejsze życzenia.



Jak wiecie kochane Chochliki od 3 dni mamy już lato. A lato to czas wakacji i odpoczynku od nauki i pracy. Dlatego dzisiaj zabieramy Was na wycieczkę w góry. W Polskie Tatry.

Posłuchajcie opowiadania:

Letnie opowieści – echo w Tatrach

Małgorzata Szczęsna

Byliście kiedyś w Zakopanem, tam gdzie są najwyższe nasze góry? Właśnie tam jedziemy całą rodziną! Dojeżdżamy już na Jaszczurówkę do przyjaciół rodziców – Bogusi i Janusza. (Zawsze się zastanawiałam, czy kiedyś mieszkały tam jaszczurki?)

Jest wieczór i się ściemnia. Gospodarze otwierają bramę, a ich syn – Kamil, już biegnie, by nas przywitać.

– Witajcie, witajcie – wita nas Janusz po góralsku.

Bogusia i mama jak zwykle ściskają się ze łzami w oczach.

Rozłokowujemy się i jemy kolację w ich przytulnej kuchni. Po posiłku my z Kamilem idziemy do jego pokoju i gramy w gry planszowe, a rodzice długo rozmawiają.

Rano szeroko otwieramy okno i podziwiamy widok gór. Przed nami Nosal i Giewont z krzyżem na szczycie. Mimo że jest lato, na wierzchołku Giewontu widać śnieg. My z mamą nie wytrzymujemy i już śpiewamy. Pomóżcie nam:

Biegnie do Nosala, słońce ją przypala.

Siadła na Giewoncie, tam też piecze słońce.

– Jak widać, nie całkiem udało się przegnać zimę! – mówi Karinka.

Janusz proponuje wycieczkę. Zatrzymujemy się w miejscu, skąd możemy oglądać, jak na dłoni, całe Zakopane. Stąd wydaje się takie malutkie.

Jedziemy dalej. Następny nasz przystanek to duży parking.

– Co będziemy teraz robić?

– Idziemy do Morskiego Oka – wyjaśnia ciocia Bogusia. – Czeką nas długi spacer.

Droga chwilami jest trudna i z radością widzimy, że zbliżamy się do celu. Widok jest wspaniały. Staję na dużym kamieniu, z ciupagą w rękę, w góralskim kapeluszu z piórkiem i muszelkami. Rozpoczyna się sesja zdjęciowa! Wszyscy pstrykają mi zdjęcia. Czuję się jak gwiazda filmowa.

– Chciałabym jeszcze przejść się wokół jeziora! – mówi mama i patrzy w stronę ścieżki wyłożonej kamieniami.

– Mamo, nie mamy siły, chodźmy na naleśniki do baru – prosi Mateusz.

– Ja przejdę się z mamą! Zamówcie dla mnie z serem i czekoladą! – staje koło mamy.

– Tylko uważajcie, bo często niedźwiedzie schodzą z gór! – przestrzega wujek.

Nikogo nie ma na ścieżce, tylko my. Nagle słyszymy: uuuuu, uuuu.

Przyspieszamy kroku, prawie biegniemy.

– Uuuuu, Uuuuu, Uuuuuuu – głos rozlega się coraz głośniejsze i dobiega do nas ze wszystkich stron. Stajemy przerażeni!

– Uuuuuuu – ten głos rozlega się teraz bardzo blisko nas!

Nagle zza krzewu jałowca wybiega w naszym kierunku... roześmiany wujek Janusz.

– Janusz! – dobiega do nas Bogusia. – To wcale nie jest śmieszne! Bardzo przestraszyłeś dziewczyny.

Gdy dociera do nas, że nie ma żadnego niebezpieczeństwa, wybuchamy śmiechem.

– Wujku, jak to zrobiłeś, że głos dochodził do nas ze wszystkich stron – pytam, rozglądając się.

– To echo! Gdy ryknąłem „uuu”, dźwięk mojego głosu odbił się od ścian lasów, górskich zboczy, skał i powrócił do nas.

– Chodźmy lepiej na te naleśniki – mówi zdecydowanym głosem ciocia Bogusia. Jest jeszcze trochę zdenerwowana na wujka za ten żart.

Po wysłuchaniu opowiadania możecie pobawić się w zabawę *Stary niedźwiedź mocno śpi*.

Następnie odpowiedzcie na pytania:

* *Dokąd pojechała Ada z rodziną?*

* *Narysujcie w powietrzu, jak wyglądają pagórki, wyższe wzniesienia, wysokie góry.*

* *Jakie góry zobaczyli przez okno rankiem?*

* *Dokąd pojechali na wycieczkę?*

* *Co chciała zrobić mama, gdy zobaczyła jezioro?*

* *Jaki dźwięk Ada usłyszała na ścieżce?*

* *Kto to był?*

* *Co należy zrobić, gdy usłyszysz się dziwny dźwięk lub zobaczy dzikie zwierzę?*

Drodzy Rodzice porozmawiajcie z dziećmi na temat bezpieczeństwa w kontaktach ze zwierzętami w czasie wakacji.

Jeśli któreś z Was już było w Polskich Tatrach i w Zakopanem, to nam o tym opowiedzcie. Co zwiedzaliście i na jakie szczyty górskie weszliście?

Obejrzyjcie zdjęcia. Może byliście w tych miejscach ?:

* Widok na Giewont,

* Morskie Oko,

* Stragany z oscypkami,

* Stroje góralskie (podhalańskie),

* Widok na skocznie narciarskie: „Wielka Krokiew” i „Mała Krokiew”,

* Krupówki – główna ulica Zakopanego.





„Zabawa w echo” – zabawa dźwiękonaśladowcza.

Dzieci stoją, a Rodzice. wypowiada ją poszczególne słowa: *echo, góry, woda, Tatry*. Dzieci wymawiają te słowa coraz ciszej – od krzyku do szeptu.

„Moja grupa przedszkolna jest jak...” – zabawa słowna.

Dzieci siedzą, a Rodzice wspierają dzieci w kończeniu zdań: *W przedszkolu najbardziej podoba mi się... Gdy wychodzimy do ogrodu przedszkolnego... Najciekawsza nasza*

wycieczka... Dzięki eksperymentom dowiedziałem się o... Pamiętam, że aby dbać o bezpieczeństwo nie można... Najbardziej lubilem/lam, gdy na rytmicie... Najbardziej lubilem/lam słuchać opowiadania o... Najbardziej lubię, gdy w przedszkolu... Moje koleżanki z grupy są... Moi koledzy z grupy są....

Proponujemy Wam zabawę z farbami – „**Co przypomina ci ta plama**”– dzieci zaginają kartkę, w zagięciu umieszczają trochę farby, zaginają kartkę ponownie, ściskają ją i rozkładają. Palcem rozcierają plamę, aby otrzymać to, co sobie wyobraziły.

Zabawy ruchowe z piłką. Znajdziecie je tutaj:

<https://www.youtube.com/watch?v=zyCdnm4LJEM>

To wszystko, co dla Was dzisiaj przygotowaliśmy. Do usłyszenia jutro. Pa. Pa.

